

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

500 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

## Krety.

Lwów, 23. kwietnia.

Zbyt wiele słyszy się dziś o polskim życiu konspiracyjnym, aby można zbagatelizować to zastanawiające zjawisko. A słyszy się zwłaszcza. Dwa wielkie obozy, zajmujące oba skrzydła w partyjnej architektonie, zarzucają sobie wzajemnie i uparcie tworzenie tajnych organizacji, których zadaniem będzie podminować i podkopać to, co nieda się zdobyć w ataku czolowym. „Konspiracje faszystowskie” przeciwstawia się „knowaniom Strzelca i P. O. W.”. A ponad te nieco spowszedniałe ogniska podziemnej kuznicy wywasta ów groźny, gigantyczny cień: masoneria.

Niestety — nie prócz nierozsądnego optymizmu nie uprawnia do przypuszczenia, że te obijające się o nasze uszy odgłosy — to tylko — bańki i legenda. Są pewnie poszlaki, wskazujące całkiem rzeczowo na to, że poza tem, co dostępne każdemu, robi się coś, do czego dostęp mają tylko wtajemniczeni. Że — słowem — kielkować poczyna u nas kwiat konspiracji, jak za niedawnych i niepowrotnych czasów.

Zbyteczne chyba udowadniać, jak na polowym gruncie usiłuje się ten kwiat przeschlepnąć. Z konspiracji bowiem zaczął się polski ruch niepodległościowy, ale z chwilą odzyskania niepodległości jego rola skończyła się. I jeśli wówczas związki tajne miały widoczny cel swych uderzeń: państwa zaborcze, to dziś tajemność ich wobec posiadania własnej konstytucji stała się bezprzedmiotowa, a uderzenie — przeciw komuż może się zwracać? Przeciw ustrojowi? Przeciw części obywateli? Przeciw części własnego narodu?

Tajemność pewnych organizacji politycznych jest niewątpliwym dowodem, że działają one w sposób, którego ani ustawa żadna, ani opinia ogółu nie zaaprobowały. W podziemiu nikt nie schodzi dla przyjemności, ale chyba dlatego, że go słofice jawności razi. I ta okoliczność pozwoiłaby nam w teorii zaliczyć organizacje tajne wszelkiego typu do tej wielkiej rodziny, której członkiem jest także z musu tajna organizacja komunistyczna w Polsce. Wszystkie one muszą widocznie ukrywać coś, co się z istnieniem porządkiem rzeczy nie da pogodzić.

Ale w praktyce dalecy jesteśmy od takiej asocjacji. W ogóle wymienianych polskich tajnych organizacji z wyjątkiem właśnie komunistycznej pracują ludzie, którym pod względem ideowości i bezinteresowności przekonań niczego zarzucić nie można. Ponadto uciera się błędna, choć efektywna zasada, że mnóstwo

## Komplikacje przesileniowe.

Sobota zawiodła. — Wyjazd Prezydenta komplikuje sytuację. — Klub P. S. L. dziś zdecydował o losach układu — Dla tego nowa większość nie może jeszcze nodyfikować swego powstania.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Po kilku dniach burzliwych, dzień wczorajszy zakończył się w gmachu sejmowym zupełną pustką. Opustoszały zarówno kluby jak i kuluaty. Widocznie mienery polityczni przemieśli dalsze narady przesileniowe na grunt neutralny, kontynuując je w odrębnych konwentyklach.

Liczne komentarze wywołał wyjazd Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego na Pomorze wczoraj w nocy, który komplikuje pomiekąd rozwiązanie przesilenia parlamentarnego i gabinetowego, zapowiedziane pierwotnie na sobotę ubiegłą. Okoliczności niezależne od

twórców nowej większości, przede wszystkim rozmowa między pos. Witosem i pos. J. Dąbskim, spowodowały, że termin ten uległ zwłoce, mającej trwać do dzisiaj, tj. do aprobaty klubu PSL. dla układu.

Początkowo istniał zamiar za wiadomienia gen. Sikorskiego drogą pisemną, przez wystosowanie listu na ręce Marszałka Rataja, o utworzeniu się nowej większości. Obecnie, gdy Prezydenta Rzeczypospolitej нема w Warszawie, wystosowanie tego listu nie odniósłoby celu, ponieważ podanie się do dymisji Premiera utrudnia nieobecność Prezydenta.

jest prac dla państwa zbawiennych, których w drodze działania legalnego i jawnego nie da się wykonać.

Zasada ta — powtarzamy — jest błędna. Działac może silnie na wyobraźnię młodzieży zaciekawiać ją i pociągać swym niubem tajemniczym, ale jako w założeniu swem niewłaściwa nie pozytywnego nie stworzy. W państwie polskiem w dzisiejszej dobie niema takiej pracy, zgodnej z interesami państwa, z którąby musiano się ukrywać. A jedynie wyniki pozytywne, jakie zdobyć można, leżą na drodze działania jawnego i konstytucyjnego.

Ten faktyczny przesąd, że u nas tylko, lub przede wszystkim działaniem tajnym można przysłużyć się państwu i narodowi, jest zjawiskiem wtórnym, już jakoby teorią pseudo-społeczna, w którą ubrano fakt inny wcześniejszy. Faktem tym jest powrotna fała nałogów konspiratorskich, tak bujnie krzewiących się przed wojną. Nałogom tym ulega przede wszystkim młodzież, a za nią ci wszyscy małkontenci i marzyciele, którzy dopatrując się w uzyskaniu niepodległości tryumfu przedwojennej pracy podziemnej, dziś niebacząc na zmianę warunków, chcieliby starym swoim szablomem uderzyć obecne niedomaganie.

Prosty rozsądek, a przede wszystkim zrozumienie, że nie tą drogą wspólną z komunistami, pracuje się dla zwycięstwa dobra i sprawiedliwości, niewątpliwie przekona zwolnionych na tych pogrobowców konspiracji, że to, co czynią, jest nieproduktywne, jest anachronizmem, jest kreciem podgryzaniem fundamentów państwa.

## Z obozu ruskiego.

O sufraganów biskupich. — Umizgi do Czechów. — Bankructwo finansowe. — Luckiewicz zawiódł „trudowików”.

Lwów, 23. kwietnia.

(W.) W czasie pobytu Wizytatora Apostolskiego w Małopolsce wschodniej wniosło na ręce jego duchowieństwo ruskie i szereg towarzyszy należących do partii staroruskiej memoriał z domaganiem się, ażeby w każdej diecezji ruskiej obok biskupa, ustanowiono także sufragana i to z partii staroruskiej. Petenci żala się na stronniczość biskupów ruskich, którzy władzy swojej używają do rozszerzania propagandy ukraińskiej, a szykanują zwolenników innych partii, na czem cierpi także

powaga cerkwi. Sprawa ta ma być rozpatrywana w Watykanie po wysłuchaniu zdania metropolity Szeptyckiego.

Politycy ukraińscy po rozczarowaniach z Niemcami, Anglikami, Amerykanami i Włochami, zwrócili teraz afekty swoje ku Czechom.

Ośrodkiem i b. dalszych knowań politycznych ma się stać Ukraina Zakarpacka, jak ochrzczili oderwany od Węgier pas wzdłuż Karpat, a zamieszkały przeważnie przez Węgrów i Słowaków a tylko w małej części przez Rusinów, nie umiających nawet dobrze mówić po rusku. W ostatnich czasach prasa ruska schlebia rządowi czechosłowackiemu za popieranie ruchu ukraińskiego, a zakątek na Rusi Zakarpackiej dla tego dla nich wygodny, gdyż stamtąd łatwo komunikować się z powiatami w Małopolsce wschodniej. — Istnieje nawet projekt przesiedlenia się emigracji wiedeńskiej do Koszyc lub Ungwaru i zorganizowania tam stałego rządu ukraińskiego.

Mienery partii ukraińskiej byli mistrzami w rozpisywaniu rozmaitych składek, które w okazałej sumie napływały z kraju, a z których prawie nigdy nie zdawali rachunków.

Obecnie jednak coś się popsuło. Czy to brak już zaufania, czy osłabienie się, że nie warto na darmo wytracać pieniędzy dość, że od jakiegoś czasu gorące apele do składek nie odnoszą żadnego skutku, a nawet dalsze wydawnictwo „Dila” jest poważnie zagrożone.

Posel Luckiewicz, którego do niedawna tak wychwalała prasa ukraińska, zawiódł zupełnie trudowików, a wstąpił w szeregi ukraińskiej partii socjalno-demokratycznej, skąd już tylko jeden krok do komunizmu. Luckiewicz znany jest zresztą jako człowiek słabej woli, a wielkich, niezasadzonych pretensji.

## Anglja popiera stanowisko Francji.

Niemcy muszą z propozycjami zwrócić się wprost do Francji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Paryż. (PAT.) Prasa paryska omawiając debaty w Izbie lordów podkreśla naogół, że tak Curzon, jak i Grey stwierdzili zgodnic, iż utrzymanie porozumienia z Francją jest niezbędne i że Rzesza Niemiecka winna skierować do Paryża swe propozycje w sprawie odszkodowań.

„Liberte” zaznacza, że Curzon skierował pod adresem Niemiec oświadczenie, iż jeżeli liczą one jeszcze na pośrednictwo ze strony

Anglii, to będzie lepiej, jeżeli porzucą tego rodzaju rachuby, gdyż do nich należy inicjatywa postawienia propozycji. „Temps” przypomina, że Francja jest zdecydowana nie przyjmować żadnego pośrednictwa między nią a Niemcami i nie zgodzi się na żadną redukcję swych wierzytelności, chyba że stałoby się to wzamian za zmniejszenie długu francuskiego wobec Anglii i Stanów Zjednoczonych



## Lewica „Piasta” bierze górę?

### Obalila wnioski nar.-dem. w sprawie numerus clausus.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).

Warszawa, 23. kwietnia.

(!) Sobotnie głosowanie w Komisji oświatowej nad sprawą „numerus clausus” wywołało ogólne zdziwienie i liczne komentarze co do paktu prawicowo-centrowego. Posłowie wnioskują z głosowania Piastowców, że lewica „Piasta” bierze górę nad kierunkiem protego-

wanym przez Witosa.

Z Komisji oświatowej wycofano pos. Kiernika, który na ten dzień zachorował, a w miejsce jego desygnowano należącego do skrajnej lewicy „Piasta” pos. Dubiela, którego wniosek przeciwwawicowy też uchwalono.

## Bolszewicy o widokach przewrotu w Polsce.

Korespondent moskiewskich „Izwestiji” uważa dzisiejszą Polskę za zły teren dla akcji wyrotowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Moskwa, (AW.) W korespondencji z Warszawy „Izwestija” dała przegląd działalności polskich grup parlamentarnych, obrzucając je przy tej sposobności obelgami. Korespondent sowiecki wszakże przyznaje polepszenie stosunków w Polsce w wielu dziedzinach. Wskutek akcji

parcelacyjnej głód ziemi jest do pewnego stopnia zażegnany, wzmożenie ruchu przemysłowego stanowi ujście dla bezrobotnych, sprężysta zaś administracja i ogólne niezłe warunki życia w Polsce są największą przeszkodą w działalności elementów wyrotowych w Polsce.

## Sensacyjne rewelacje o wypadkach w Mühlheim.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej“).

Berlin, 23. kwietnia.

(V.) Odnośnie do krwawych zaburzeń w Mühlheim Wasz korespondent dowiaduje się: W związku z ostatnimi rozruchami w Mühlheim, które jak wiadomo miały wybitny charakter komunistycznego zbrojnego zamachu sensację wywołuje tu oficjalny komunikat komunistycznego organu „Ruhr-Echo” z którego wynika, że komuniści w roz-

ruchach udziału nie brał. W tutejszych kołach politycznych przeważa przekonanie, że wypadki te spowodowali Niemcy narodowcy przy pomocy metod społecznych.

Natomiast koła nacjonalistyczne w chęci odsunięcia podejrzeń od siebie kolportują opinię, że krwawe wypadki w Mühlheim są dziełem agentów francuskich.

## Sromotna klęska Litwy w Radzie Ligi Narodów.

Odrzucenie protestu Kowna z powodu przyznania Polsce Wilenszczyzny i podziału strefy neutralnej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej“).

Genewa, (PAT.) W sobotę odbyło się publiczne posiedzenie Rady Ligi Nar. poświęcone sprawie polsko-litewskiej. Litwę reprezentował Galwanouskas, poseł litewski w Berlinie Sidzikauskas i przedstawiciel Litwy na konferencję w sprawie Klajpedy w Paryżu Mandelstam. Ze strony polskiej brał udział prof. Askenazy.

Na wstępie omawiano sprawę wykonania uchwały Rady Ligi Nar. z 3. lutego w sprawie zniesienia strefy neutralnej między Polską a Litwą. Hymans wygłosił sprawozdanie, stwierdzające: prawidłowe wykonanie przez Rząd polski uchwały Rady Ligi w sprawie zniesienia strefy neutralnej, oraz ostateczne załatwienie sporu polsko-litewskiego o Wilenszczyznę, uchwała Konferencji Ambasadorów z 15. marca.

Galwanouskas wystąpił w gwałtownym przemówieniu przeciw raportowi Hymansa, ponawiając oskarżenia przeciw Polsce z powodu przyznanej jej części strefy neutralnej oraz protestując przeciw uchwale Konferencji Ambasadorów, jako nieważnej i uznanej przez Litwę za bezprawną i gwałtowną suwerenność Rosji. Delegat Polski

Askenazy stwierdził bezzasadność oskarżeń przeciw wykonaniu uchwały Rady przez Polskę, odpartych już zresztą w szczegółowych odpowiedziach Rządu polskiego. Następnie wymienił poprzednie oświadczenie delegatów litewskich wobec Rady, żądające określenia granic wschodnich Polski przez Konferencję Ambasadorów na mocy art. 87. traktatu Wersalskiego, które to oświadczenie stwierdza z góry uznanie przez Litwę mocy prawnej uchwały Konferencji Ambasadorów z 15. marca.

Hymans odcparł poszczególne zarzuty litewskie, konstatając fakt uznania kompetencji Konferencji Ambasadorów przez Litwę i stwierdzając, że na mocy uchwały Konferencji Ambasadorów w sprawie granic wschodnich Polski, spór polsko-litewski o Wilenszczyznę przeszedł do historii.

Po ponownym wystąpieniu Galwanouskasa i replice Hymansa, Rada Ligi przeszła do porządku dziennego nad protestem delegacji litewskiej i przyjęła jednogłośnie do wiadomości raport Hymansa. Galwanouskas zapowiedział odwołanie się Litwy do przyszłego ogólnego Zgromadzenia Ligi Nar.

Jako druga sprawę rozpatrywaną wniosek litewski o odesłanie uchwały Rady L. N. z 3. lutego dotyczącej zniesienia strefy neutralnej między Polską a Litwą do między-nar. Trybunału w Hadze. W chwili przystąpienia przez Radę Ligi do rozpatrywania powyższego wniosku, delegat Polski Askenazy opuścił swe miejsce przy stole obrad i zasiadł wśród publiczności. Hymans jako referent powyższej sprawy powołując się na sprawozdanie z całego przebiegu sprawy polsko-litewskiej od r. 1920, opracowane przez Sekretariat, oraz na przeprowadzoną dyskusję w pierwszej sprawie, rozpatrywanej na dzisiejszym posiedzeniu, zaproponował odrzucenie wniosku litewskiego. Galwanouskas ponierał z wielkim umieszczeniem wniosek litewski.

Po replice Hymansa, Rada Ligi uchwaliła jednogłośnie odrzucić wniosek litewski. Galwanouskas zapowiedział odwołanie się Litwy do przyszłego ogólnego Zgromadzenia Ligi.

## Z cyklu wykładów o Shakespearze.

Lwów, 23. kwietnia.

Drugi cykl wykładów zakończył prof. Piniński wykładem o „Makbecie”. Jest to zdaniem prelegenta jedynym utworzkiem szekspirowskim, w którym akcja jest prosta i jasna, nie obfitująca w rozmaite dygresje. Postacie dramatu wzięte są z kroniki szkockiej i z niej to Shakespeare czerpał osnowę „Makbeta”. Całość niezmiernie ponura, jako tło ma dziką naturę a akcja rozgrywa się przeważnie w nocnych ciemnościach. Makbet i jego małżonka stanowią postacie tytaniczne a czyny ich są wprost nadludzkie. W tym to jedynym dramacie, zbija się Shakespeare do tragedii greckich, co tem bardziej jest godne podziwu, że twórca „Hamleta” nie znał ich zupełnie. Zdaniem prelegenta, Shakespeare tu przewyższa grecką tragedię, a zwycięstwo to polega na tem, że w „Makbecie” niema owego fatalizmu, jaki cechuje greckie tragedie, a wszędzie panuje zagadkowość potęgująca zainteresowanie się akcją dramatu.

Pierwsza odrazu scena przypowiadzi, stanowiąca niezwykle efektowną ekazozyję, przełamuje grozą swej zagadkowości. Każda następna zaś scena, przynosi wprawdzie spełnienie przepowiedni trzech czarownic, niemniej jednak stawia widza przed nowymi zagadkami. Scena monologu oddźwiernego potania wielu krytyków najmniej słusznej w świecie a Schiller w swej przerobce „Makbeta” wpadł na niefortunny pomysł zastąpienia monologu odśpiewaniem przez oddźwiernego pieśni porannej, co zgoła nie harmonizuje z demoniczną atmosferą dramatu. Jakkż wspomniano zaś jest intermezzo szekspirowskie, gdzie piąmy oddźwierny wyobraża sobie, że jest oddźwiernym piekiel, a nie wie nawet, że powiedzeniem tem daleko od rzeczywistości nie odbiega. Zupełnie oryginalnym pomysłem jest pojawienie się ducha na uczcie, symbolizującego wyrzuty sumienia. Słabnącą nieco akcją w akcie IV, dochodzi do punktu kulminacyjnego w scenie somnambulizmu lady Makbet.

Jeśli chodzi o scharakteryzowanie bohatera dramatu to trzeba za-

merus clausus”, a część przeciw. Złożenie głosów za i przeciw nie da się dokładnie przeprowadzić ze względu na to, że szereg opinii podanych jest zastrzeżeniami. Poseł Dubiel (Piast) postawił wniosek o odroczenie debaty nad opiniami uniwersytetów ze względu na to, że obszerny materiał wymaga odpowiedniego zaznajomienia się z nim. Przeciwno temu wystąpił w ostrej formie ks. Lutostawski. Większość oświadczyła się za odroczeniu debaty nad opiniami (17 głosów za, 11 przeciw). Przeciw głosowali przedstawiciele ZLN, Chadecki i grupa Dubanowicza.

Na posiedzeniu sejmowej Komisji skarbowej odbywała się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem ustawy o podatku gruntowym. — Przedmiotem obrad był artykuł 14 traktujący o progresji i regresji podatkowej. Przedstawiciele wszystkich klubów oświadczyli się za progresją. Głosowanie nad projektem odbędzie się we wtorek.

## Sprawy wojskowe.

### ZAPRYSIĘŻENIE REKRUTÓW LWOWSKICH.

Lwów, 23. kwietnia.

W niedzielę 22. b. m. odbyło się zaprysiężenie rekrutów garnizonu lwowskiego, pochodzących z ostatniego poboru. Uroczystość poprzedziły nabożeństwa, odprawione odrębnie dla wyznań prawosławnego, ewangel. i mojżeszowego, a wspólnie dla wyznań rzym. kat. i gr. kat. Po nabożeństwach zaprysiężono oddziały, zgromadzone na dziedzińcu koszar 26. pp. przy ul. Jabłonowskich. Przysięgę poprzedziły okolicznościowe przemówienia duchownych tych wyznań. Zakończyła uroczystość defilada zaprysiężonych przed gen. brvgr. Tharliem.

Doskonały wygląd i postawa żołnierza, szkolonego od kilku najwyżej kilkunastu tygodni, wystawia chlubne świadectwo tym, których pieczy ten materiał powierzono.

## Likwidacja powstania w Irlandji.

Londyn, (PAT.) Donoszą z Dublina: Obłężenie wzgórz skalistego Korry, gdzie 7 przywódców powstających bronili się przeciw wojskom rządowym, zostało zakończono. Dwóch powstańców zastrzelono, dwóch innych spadło ze skały i poniosło śmierć, reszta uciekła.

## PASICZ ZNOWU PREMIEREM.

Wiedeń, (PAT.) Donoszą z Berlina: Król poruczył Mikołajowi Pasiczowi misję utworzenia gabinetu koalicyjnego. Jest to decydujący krok w kierunku załatwienia przesilenia, trwającego już od tygodnia.

## REPRESJE CZESKIE.

Praga, (PAT.) „Czeskie Slovo” donosi: Rząd czesko-słowacki wydalil w krótkiej drodze z terytorium słowackiego 64 Węgrów, stosując represje z powodu kilkakrotnego wtargnięcia nieregularnych oddziałów węgierskich na terytorium czesko-słowackie.

## „MOKRA” ANGLJA.

Londyn, (PAT.) Izba gmin odrzuciła 236 głosami przeciw 14 projekt ustawy o zakazie wyrobienia napojów alkoholowych.

muszą być, że charakter Makbeta nie jest łatwy do ujęcia, gdyż natura jego jest już to wysoce indywidualistyczna, już to podlegająca obcym wpływom. Lady Makbet zaś jest kobieta, która mimo swej zbrodniczości nie jest pozbawiona wielkiego powabu i wdzięku. Ujęcie takie sceniczne roli lady Makbet przedstawia olbrzymie trudności a jedynie realizacja Sary Bernhardt mogła za dowolnić prelegenta. Inne charaktery są umyślnie słabo zarysowane i blade, aby tem bardziej uwypuklić obłe główne postacie.

O ile zaś chodzi o scharakteryzowanie całości, to wypadła podnieść, że jest to dramat, który mimo swej ponurej atmosfery niema scen budzących wstępną i odrazę, dzięki czemu ma zapewnione trwałe powodzenie teatralne. I jeśliby można zaryzykować segregowanie dramatów szekspirowskich, to zdaniem prelegenta, „Makbeta” można postawić na drugim miejscu po „Hamlecie”.

St. M.

### „Prawdziwe i fałszywe drogi dramatu filmowego”.

Lwów, 23. kwietnia.

Pod takim to tytułem wygłosił onegdaj p. Sewer Przybyłowski swą prelekcję w sali „Młodej Scenki”. Ciekawy tytuł ściągnął większą ilość słuchaczy. Prelegent zastrzegł

się, że będzie traktować odczyt li tylko z punktu widzenia artystycznego, pomijając społeczne, polityczne i ekonomiczne znaczenie sztuki filmowej.

Prelekcja streszczała się w następujących dyspozycjach: dramat filmowy nie jest niemy, musi być splejony ze swoistą muzyką; wszelkie t. zw. dramaty salonowe nie są godne nazwy sztuki; na nieco wyższym poziomie stoją dramaty kryminalne ze względu na żywą akcję i zdolność zainteresowania widza; dramatu filmowego nie można układać na podstawie dziejów historycznych, a także literatura nie powinna mieć dostępu do filmu; kino jest teatrem płaszczyznowym czarno-białym i dlatego wszelkie starania o stworzenie t. zw. filmu kolorowanego są zbyteczne i niepotrzebne; jedynym walorem kina jest mach w czasie i przestrzeni, dlatego też przyszłość kina leży w nieskończonych możliwościach, a kto wie czy przyszłość ta nie stworzy dramatu filmowego przedstawiającego tragedje kosmiczne; wreszcie od aktora i tylko od jego sztuki zależy rozwój dramatu filmowego.

Dyskusja, jaka wywiązała się po interesującym odczycie, a w której udział brali pp. Hemar, Jasiński i Frączkowski, była bardzo rozbieżna i niewiele wspólnego posiadała z właściwym tematem prelekcji.

St. M.

## Z działalności Polskiego Tow. Ekonomicznego.

Walne Zgromadzenie. — Tow. było głosem krytycznym. — Inicjatywa budowlana. — Sprawa monopolu tytoniowego. — Rezolucje w sprawie walutowej. — Odpowiedź na niemieckie klamstwa. — Rozwój Towarzystwa. — Zestawienie cyfrowe. — Nowy wydział. — Odczyt dr. Gałuszki.

Lwów, 23. kwietnia.

(mg) Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, które w krótkim okresie swej początkowej działalności zdołało zdobyć sobie poważny głos w społeczeństwie w sprawach natury gospodarczej i finansowej — odbyło w niedzielę walne zgromadzenie w sali Izby handlowej i przemysłowej.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego zebrania sen. Szarskiego, przedłożył prezes dr. Krzemicki sprawozdanie z pierwszego roku działalności Towarzystwa. — Występowało ono zawsze jako głos krytyczny, podkreślając rozdźwięk między życiem moralnym, a zielonym stolikiem ustawodawców, a niezależny ten kierunek i śmiało wypowiedziane poglądy, spotykały się niejednokrotnie z niechęcią sfer rządowych.

Wśród kwestji jakimi zajmowało się Tow. podnieść należy następujące prace: w sprawie monopolu tytoniowego urządzono zebranie dyskusyjne i wystosowano memoriał do ministra skarbu; w sprawie budowlanej i mieszkaniowej zwołano ankietę, która dała inicjatywę do założenia poważnej spółdzielni budowlanej; obradowano także nad zagadnieniem walutowym i wysłano w tej sprawie rezolucję do Rządu. Ponieważ w niemieckich „Rocznikach Conrada” pojawił się artykuł o stanie ekonomicznym Polski, zawierający fałszywe dane, przedstawione w sposób bardzo nieprzychylny, powierzono dr. Krze-

midziemiu wypracowanie obszerniej, popartej cyframi odpowiedzi, która też została przez owó czasopismo zamieszczona. Wezwane przez Ministerstwo pracy i opieki społecznej do opracowania kwestionariusza w sprawie słownictwa ustawodawstwa w dziedzinie przemysłu, powierzy je Tow. komisji terminologicznej Tow. prawniczego, która tę sprawę załatwiła. Prócz tych prac, zorganizowało Tow. szereg odczytów i wieczorów dyskusyjnych w sprawach ekonomicznych.

Towarzystwo liczy 208 członków, w tem 27 osób prawnych. Fundusze zrzeszenia przedstawiają się dość pomyślnie, ale tylko dzięki zastosowaniu daleko posuniętej oszczędności. Odczuwać się daje brak biura administracyjnego. Mówca wyraził podziękowanie Izbie h. i przem. za chętnie udzielanie sal na zebrania, oraz kilku instytucjom za subwencje, przedewszystkiem Związkowi banków, prez. Izby skarb. p. Bugnic i Tow. gazów ziemnych.

W dyskusji nad sprawozdaniem; zarządził prof. Hauswald, że w chwili obecnej otwiera się szerokie pole działania przed Tow. Ekonomicznem, które też stanęło na wysokości swego zadania. Obecnie należałoby — zaznaczył mówca — zająć się kwestją żywienia miast, przedłużeniem czasu pracy w przemyśle i omówieniem sprawy reparacji w traktatach pokojowych.

Dyr. Kudelka imieniem Komisji rewizyjnej przedstawił rachunki Tow. Dochody wynoszą 719.855 mk.

rozchody 244.055 mk., pozostał więc kasowa 475.800 mk.

Sprawozdania te przyjęto do wiadomości i udzielono wydziałowi absolutorium. Na wniosek dr. Trawińskiego podniesiono wysokość wkładki członków na 500 mk. miesięcznie i 1000 mk. jako wpisowe od osób fizycznych, zaś 2500 mk. mies. i 5000 mk. wpisowego od osób prawnych.

Wybory stały następujący wyniki: Prezes: dr. Marcin Szarski, wiceprezesi: dr. Alfred Gałuszka, dr. St. Krzemicki, dr. Al. Raczynski. — Członkowie wydziału: Edw. Bugno, dr. Wl. Byłański, dr. Leop. Caro, dr. Adam Głazewski, dr. Michał Jasiński, Wład. Jenner, dr. Roman Kordys, dr. Henryk Löwentherz, dr. Stefan Pawlik, dr. Tad. Pollak, dr. Emil Spät, dr. Wład. Stęśłowicz, dr.

Wład. Terenkoczy, dr. Karol Trawiński, Marjan Turcki. — Komisja rewizyjna: dr. Tad. Kudelka, dr. Jan Ruoker, Maks. Thom.

Na wniosek prof. Hauswalda przeszedł sen. Szarskiego o podniesienie w Senacie sprawy lepszego połączenia kolejowego między Lwowem a Warszawą.

Na zakończenie obrad wygłosił dr. Gałuszka odczyt na temat organizacji administracji państwowej w Polsce, podnosząc jej zasadnicze błędy i wady, zwłaszcza brak poczucia, czem jest państwo, dalej etatyzm, niowłaściwe zastosowanie systemu oszczędnościowego przy równoczesnej rozrzutności w niektórych kierunkach, nierównomierne uposażenie urzędników, organizacja policji, wojska, sprawy podatków i t. d.

## Przyjazd generała Le Rond do Lwowa. Powitanie na dworcu kolejowym.

Lwów, 23. kwietnia.

(—) Pociągiem osobowym od strony Krakowa przybył wczoraj wieczorem do Lwowa h. prezes plebiscytowej Komisji koalicyjnej na G. Śląsku, gen. Le Rond wraz ze swoją małżonką. W oczekiwaniu czcigodnego gościa, na peronie dworca głównego zjawili się liczni dostojnicy cywilni i wojskowi, a więc: imieniem Wojewody radca Województwa Jerzy hr. Wodzicki, prezydent miasta J. Neuman, dowódca VI. korpusu gen. Jędrzejewski dowódca dywizji gen. Thuillie, komendant miasta gen. Linde wraz ze swym zastępcą pułk. Haudokiem, prezes lwowski. Dyrekcja kolei inż. Barwicz, dyrektor Policji dr. Reinlender, komendant P. P. p. Lukomski i jego zastępca dr. Trowiński, dalej wszyscy dowódcy stacjonowanych we Lwowie pułków, przedstawiciele Tow. polsko-francuskiego reprezentanci prasy i t. d. Opodal ustawiła się w pełnym rynsztunku doskonale prezentująca się kompania 19. p. p. ze sztandarem pułkowym i orkiestrą.

Pociąg zajeżdżał o godz. 9.05 i w tej chwili orkiestra zaimponowała polski hymn narodowy, przy którego dźwiękach gen. Le Rond, ubrany po cywilnemu, opuścił wagon salonowy. Imieniem Wojewody powitał generała radca hr. Wodzicki, który następnie przedstawił gościowi zebranych dygnitarzy i delegatów. Przy dźwiękach „Marsylianki” gen. Le Rond odebrał raport od dowódcy kompanii honorowej, poczem przeszedł przed jej frontem, składając głęboki ułkon sztandarowi. Nastąpiło sprezentowanie zebranych małżonce gen. Le Rond, poczem — w otoczeniu przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych państwo

Le Rond wyszli przez pokój recepcyjny na plac przed gmachem dworca, gdzie czekały na nich kryte samochody. W pierwszym gajdzie miejsce gen. Le Rond w towarzystwie Jędrzejewskiego i prezydenta Neumana w drugim pani Le Rond z przedstawicielami Tow. polsko-francuskiego.

Oba samochody skierowały się ku hotelowi Krakowskiemu, gdzie dostojny gość wraz z małżonką zamieszkał na czas pobytu swego we Lwowie w apartamentach 1-go piętra. Przed gmachem hotelu ustawiono wartę wojskową.

General Henryk Ludwik Edward Le Rond urodził się w Rouen w roku 1864. Ukończywszy szkołę politechniczną w Paryżu, szkołę artyleryjską oraz wyższą szkołę wojskową, był (jako kapitan) adjutantem generała Langlois i posłany został z nim razem w misji wojskowej do Japonii; był tam później powtórnie jako attache wojskowy. Przez pewien czas dowodził artylerią francuską w Maroku. Podczas wielkiej wojny był adjutantem generalnym marszałka Focha, później wojskowo-dyplomatycznym ekspertem przy konferencji pokojowej w Wersalu (1918 — 1919 r.).

Działalność gen. Le Rond na stanowisku prezydenta komisji państw sprzymierzonych, rządzącej na Górnym Śląsku w epoce plebiscytu, pozostanie w żywej i wdzięcznej pamięci u wszystkich Polaków. General Le Rond posiada wielki krzyż naszego „Orła Białego”, jest kawalerem „Virtuti Militari”, wielkim oficerem Legji Honorowej i właścicielem wielu innych odznak wojskowych różnych krajów i państw.

## Konferencja oświatowa T. S. L. we Lwowie.

Lwów, 23. kwietnia.

(h) Wczoraj przed południem odbyła się w sali ratuszowej przy udziale około 200 uczestników, konferencja oświatowa T. S. L. pod przewodnictwem dr. Mariana Gubrynowicza. Referat wygłosił dr. Fr. Bujak p. t.: Znaczenie i zadania pracy kulturalnej w powojennej Polsce. — Prelegent wskazał na to, że w dobie

przedwojennej, praca kulturalna polegała na obronie żywiołu polskiego przed wpływami obcymi. Dziś zaś należy kulturę polską gruntownie i rozszerzać.

W interesującej dyskusji zabierali głos: p. dyr. Uhma im. T. S. L. przedstawiciel Małop. Tow. Rol. p. Dracz i reprezentant Związku Teatrów i Chórów włościańskich p. Bartosiński. P. Dracz, wskazał na konieczność kooperatywności w szerzeniu kultury polskiej.







wiadowca Ludwika Madzińskiego in. we Lwowie.

Sąd okręgowy j. handl. O dział IV. Lwów, dnia 21. listopada 1923. 3030

Firm. 898 Rg. A. II. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18 lipca 1921. Siedziba spółki: Lwów ul. Sykstuska 14. Brzmienie firmy: „Zyska M. Krykiewicz i Ska. Przedmiot przedsiębiorstwa: Reklamowanie firm przemysłowych i kupieckich za pomocą wszelkich środków technicznych. Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 7 lipca 1921. Jawnymi spółnikami są: Władysław Lewicki, kupiec we Lwowie ul. Marcina 22, Marjan Krykiewicz, przemysłowiec we Lwowie Zamarstynów 39, Józef Węszczak, kupiec we Lwowie ul. św. Marcina 23, Jan Buła, przemysłowiec ul. św. Zofii 9. Do zastępstwa spółki: uprawieni są dwaj spółnicy łącznie. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umierzcza swe podpisy dwaj spółnicy, którzykolwiek łącznie.

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddział IV. Lwów, 14 lipca 1921. 3002

Firm. 103/23. Rg. C. I. 27. Wpis likwidacji. Do rejestru handlowego oddziału C wpisano dnia 17 lutego 1923. Siedziba firmy Podwoleńskie. Brzmienie firmy Związkowe Towarzystwo handlowo-komisowe „Polska” dla importu i eksportu Spółka z ogr. odpow. Na walnem zgromadzeniu zawiadówów powyższej Spółki dnia 12 lutego 1923 uchwalono likwidację tej spółki z tem że brzmienie tej firmy będzie oddat z dodatkiem w likwidacji tudzież że likwidatorami wybrani zostali Tadeusz Sielecki i Dawid Kiewitz, którzy firmę powyższą kolektywalnie popisywać będą.

Sąd okręgowy j. handlowy oddz. II Tarnopol, dnia 4. lutego 1923. 30.0 Firm. 74. Rg. C. IV. 237. Wpisano adania próby. Do rejestru wpisano dnia 30 stycznia 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Fedbark Towarzystwo dla handlu przemysłu i rolnic-

two spółka z ogr. odp. Pro uę radano Wilhelmowi Reitrowi użyciu owi przyw. we Lwowie.

Sąd okręgowy jako hanl. Oddz. IV. Lwów, dnia 17 stycznia 1923. 3044

Firm. 153. Rg. C. VI. 109. Zmiana dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 18 lutego 1923. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Zakłady mechaniczne i żelaznicowe M. i H. Hainke spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany uchwała walnego zgromadzenia dnia 12/1 1923 notarialnie uwerzytelniona do 1 rep. 24000 amoniuro art. IV kontraktu spółki jak w odpisie znajdującym się w zbiorze załączek Kapitał zakładowy podwyższono do kwoty 1,000,000 Mk. petro walency. Zawiadowca Rudolf Hubl u t. W jego miejsce obrano zawiadowca Dra Szymona Schröfida.

Sąd okręgowy jako hanl. Oddział IV. Lwów, dnia 23 stycznia 1923. 3041

**WALCE** oraz wszelkie maszyny młynskie, tudzież szwajcarską gaśnicę, gurtę, pasy i siatki dostarcza w najlepszym firmie Riesel, Schieber i Friedländer. Lwów, Brajerowska 11 A II p. 2913

**UPRASZAM** o zakomunikowanie adresu Marii Dąbrowskiej, żony byłego urzędnika kolejowego, lub dzieci. Radom, Warszawska 9, Helena Żarnowska. 3092

**Smalec** czysto wieprzowy w handlu  
**K. Krupińskiego**  
**Akademińska 4.**

WYDZIAŁ POWIATOWY w STRYJU. L. 1123.23.

Stryj, dnia 16. kwietnia 1923.

**OGŁOSZENIE.**

Wydział powiatowy w Stryju, działający jako władza nadzorcza imieniem gminy Hrebenowa rozpisuje niniejszem

**LICYTACJĘ OFERTOWĄ**

w celu wydzierżawienia parcel grt. L. 487 (4 morg. 1536 sążni kw.) L. 496 (1 morg. 854 sążni kw.) i L. 501 (23 morg. 810 sążni kw.) z których dwie pierwsze stanowią majątek, a ostatnia dobro gminne, dla eksploatacji kamienia i szutru na lat 25 od daty zatwierdzenia kontraktu przez Wydział powiatowy.

Grunta powyższe położone są w gminie HREBENÓW powiatu skolskiego, obok drogi kolejowej Stryj-Lawoczne i obok przystanku kolejowego a reprezentacja gminna za zgłoszeniem się każdego czasu okaże je na miejscu.

Gmina nie ręczy za skuteczność odkrywek, za jakość i ilość kamienia i szutru, ani za podany obszar gruntów, zauważa jednak, że odkrywki są widoczne i że grunta te obfitują w kamień budowlany i drogowy, tudzież szuter.

Drzewostan na tych gruntach się znajdujący należy do gminy, dzierżawca może otrzymać pierwszeństwo do jego kupna po cenach targowych.

Drógi dojazdowe do powyższych gruntów będzie mógł dzierżawca używać w granicach uprawnień gminy, na dzierżawcy ciążyć będzie obowiązek utrzymywania używanych przez się dróg własnym kosztem i nie hamować zwyczajnego ruchu na tych drogach.

Nieogrodzoną przestrzeń wydzierżawionych gruntów będzie gmina używała w sposób dotychczasowy bezpłatnie.

Przedsiębiorstwo ma być prowadzone według zasad racjonalnej gospodarki górniczej i eksploatacyjnej.

Inne warunki zastrzega się przy kontrakcie, tak samo zastrzega sobie gmina dowolny wybór z pomiędzy oferentów.

Świadczenie pieniężne na rzecz gminy albo ryczałtowe roczne, płatne z góry, albo od metra knb. kamienia i szutru w złotych polskich, równych frankowi szwajcarskiemu liczyć się mające i kaucja w wysokości rocznych świadczeń.

Oferety należy przysyłać w kopertach zapieczętowanych z napisem „Ofereta na kamieniołom w Hrebenowie” na ręce Wydziału powiatowego w Stryju do dnia 15 maja b. r. włącznie. — Oferenci winni są złożyć w Kasie Wydziału pow. wadium odpowiadające 20 proc. świadczeń rocznych równocześnie z ofertą.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16. maja b. r. o godzinie 12-tej w południe w biurze Wydziału powiatowego w obecności reprezentacji gminnej, a decyzja co do wyboru i przyjęcia oferenta do dni 8-min od dnia otwarcia.

Z Wydziału powiatowego.

3058 Komisarz rządowy: Radca Województwa Stefan Nowak mp.

**WIEDZA WSPÓŁCZESNA.**

Zbiór zwiezłych monografií ze wszystkich galezi nauki. Książki zamujące dla wszystkich dostępne, pisane przez najwybitniejszych uczonych. Dotychczas wyszły:

1. M. ERNST. Energia słoneczna. Mkp. 5.760.
2. J. PTASNIK. Miasta w Polsce. Mkp. 5.760.
3. J. MAKAREWICZ. Zbrodnia i kara. Mkp. 5.760.
4. T. BRZESKI. Polska jako jednostkagospodarcza. Mkp. 5.760.
5. G. J. SIEMIRADZKI. Płody kopalniae Polski. Mkp. 11.520.
7. S. H. STEINHAUS. Czem jest a czem nie jest matematyka. Mkp. 11.520.

**Wydawnictwo H. Altenberga we Lwowie.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

**BANK MAŁOPOLSKI S. A. W KRAKOWIE.**

Pięćdziesiąte ogólnie Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie Akcjonariuszów Banku Małopolskiego odbędzie się dnia 17. maja b. r. o godzinie 4-tej popołudniu w lokalu Banku w Krakowie, Rynek główny 25.

Porządek dzienny:

- 1) Sprawozdanie Rady Zawiadawczej.
- 2) Przedłożenie bilansu za rok 1922.
- 3) Sprawozdanie Komitetu Rewizyjnego tycczące się sprawdzenia rachunków za rok 1922.
- 4) Uchwała co do rozdziału zysków za rok 1922.
- 5) Zmiany statutu.
- 6) Wybór Członków Rady Zawiadawczej.
- 7) Wybór 2 członków Komitetu Rewizyjnego oraz 1 zastępcy.
- 8) Ewentualne wnioski.

P. T. Akcjonariusze, którzy zamierzają wziąć udział w powyższem Ogólnem Zgromadzeniu zechcą swe akcje, wzgl. dnie listy przyznawane w takowe złożyć najpóźniej do dnia 3. maja 1923 włącznie: w Krakowie: w Banku Małopolskim oraz we wszystkich jego Oddziałach, we Lwowie: w Oddziale Banku Małopolskiego, oraz Oddziale Banku Diskontowego Warszawskiego, w Wiedniu: w Powszechnym Austr. Zakładzie Kredytowym Ziemskim, lub też w Austr. Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu, za które w zamian wydane im będą karty wejścia na Ogólne Zgromadzenie z oznaczeniem przysługującej każdemu ilości głosów, tudzież poświadczenie na złożone akcje lub listy przydziałowe.

P. T. Akcjonariusze mający swe akcje w depozycie Banku, otrzymają karty wejścia na Ogólne Zgromadzenie nie tylko na wyraźne pisemne żądanie. Kraków, dnia 17. kwietnia 1923 r.

RADA ZAWIADAWCZA BANKU MAŁOPOLSKIEGO

**„ORZEL”**

Towarzystwo handlowo-przemysłowe Spka z ogr. por. oddział garbarski w Bolechowie. Bilans za rok 1922.

Stan czynny.		Stan bierny.	
Gotówka	4,173.978 —	Wierzytele	9,013.399 —
Papery wartości (efekty)	3.000 —	Kapitały 3 w spółników (Saldo kont)	1,890.829.20
Zaprzęgi	300.000 —	Fundusz rezerwowy	15.000 —
Maszyny i narzędzia	540.000 —	Fundusz podatkowy	5.000 —
Nieruchomości	100.000 —	Zaległe płace	650.000 —
Zaliczki	102.500 —	Zysk	2,684.739.20
Nieruchomości	600.000 —		
Zapasy towarów	8,350.000 —		
	14,259.668 —		14,259.668 —

**Rachunek strat i zysków.**

Straty.		Zysk	
dbudowa	1,741.410 —	Towary (gotowe skóry)	65,504.590 —
Surowe skóry	43,029.021 —	Opadki	549.765 —
Surowce	5,663.848 —		
Maszyny i narzędzia	1,218.095 —		
Ruchomości	122.580 —		
Płace	6,322.801 —		
Koszty	1,905.531.80		
Provizja	749.900 —		
Zaprzęgi	2,423.030 —		
Oświetlenie i ogrzew.	616.014 —		
Podatki	25.420 —		
Odsetki	817.220 —		
Dubiozy	136.490 —		
Asekuracja	10.135 —		
Zysk	2,684.739.20		
	67,852.345.00		67,852.345.00

Na odbytem Walcem zgromadzeniu dnia 25 marca 1923 uchwalono rozdzielić zysk w kwocie 2,684.739.20

- dopisać co funduszu rezerwowego 200.000 —
- dopisać co funduszu podatkowego 400.000 —
- resztę pozostałej kwoty w wysokości 2,084.739.20

rozdzielić między 3 członków po 33 1/3% 2,684.739.20

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 10.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 12.000 mp., za granicą 14.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nac. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych naleyście nie przyjmuje się. — Rekopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI Naleytyość pocztowa opłacone ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.